

Sygn. akt IV Ka 412/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 lipca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący:	SSO Waldemar Majka (spr.)
Sędziowie:	SSO Adam Pietrzak SSO Ewa Rusin
Protokolant:	Marta Synowiec

przy udziale Władysławy Kunickiej - Żurek Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 31 lipca 2015 r.

sprawy **Ł. C.**

syna A. i A. z domu B. (...) r. w Ś. z art. 156 § 1 pkt 2 kk w zw. z art. 156 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy

z dnia 4 lutego 2015 r. sygnatura akt II K 823/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. K. z Kancelarii Adwokackiej w Ś. 516, 60 złotych tytułem kosztów nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżycielowi posiłkowemu A. M. z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe związane z postępowaniem odwoławczym, w tym wymierza 180 złotych opłaty za to postępowanie.

Sygnatura akt IV Ka 412/15

## UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy w Świdnicy wniósł akt oskarżenia przeciwko Ł. C. oskarżając go o to, że:

w dniu 11 października 2006 r. w S., woj. (...), na terenie zakładu (...) w S. kierując wózkiem widłowym typu (...), działając nieumyślnie, najechał na stopę nogi lewej innego pracownika A. M., czym spowodował u niego obrażenia w postaci oskalpowania skóry i tkanki podskórnej stawu skokowego i stopy lewej, amputacji wszystkich palców na poziomie stawów międzypaliczkowych i palucha, uszkodzenia ścięgien, zginacza i prostownika palców, stopy końskiej pourazowej, które to obrażenia spowodowały ciężką chorobę długotrwałą w myśl art. 156§1 pkt 2 kk

tj. o czyn z art. 156§1 pkt 2 kk w zw. z art. 156§2 kk.

Wyrokiem z dnia 04 lutego 2015 roku (sygnatura akt II K 823/13) Sąd Rejonowy w Świdnicy:

I. oskarżonego Ł. C. uznał za winnego tego, że w dniu 11 października 2006 r. w S., na terenie zakładu (...) w S. kierując wózkiem widłowym typu (...), działając nieumyślnie, najechał na lewe podudzie A. M., czym spowodował u niego obrażenia w postaci oskalpowania skóry i tkanki podskórnej stawu skokowego i stopy lewej, amputacji wszystkich palców na poziomie stawów międzypaliczkowych i palucha, uszkodzenia ścięgien, zginacza i prostownika palców, stopy końskiej pourazowej, które to obrażenia spowodowały ciężką chorobę długotrwałą w myśl art. 156§1 pkt 2 kk, tj. występku z art. 156§1 pkt 2 kk w zw. z art. 156§2 kk i za to na podstawie art. 156§2 kk wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69§1 i 2 kk i art. 70§1 pkt 1 kk wykonanie wyżej wymierzonej oskarżonemu Ł. C. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby lat 3 (trzech);

III. zasądził od oskarżonego Ł. C. na rzecz oskarżyciela posiłkowego A. M. kwotę 2583 (dwa tysiące pięćset osiemdziesiąt trzy) złote tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej pokrzywdzonemu A. M.;

IV. na podstawie art. 626§1 kpk i w zw. z art. 627 kpk zasądził od oskarżonego Ł. C. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w tym opłatę w kwocie 180 (sto osiemdziesiąt) złotych.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego Ł. C., zaskarżając wyrok w całości, zarzucając:

I. obrazę przepisów postępowania karnego mającą wpływ na treść wydanego w sprawie wyroku, w szczególności:

a/ art.410 kpk poprzez pominięcie przez Sąd treści opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych W. K.,

b/ art. 366 kpk w zw. z art. 172 kpk poprzez przeprowadzenie eksperymentu na miejscu wypadku bez udziału biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków a poprzestanie na udziale w tej czynności biegłego z zakresu medycyny sądowej, który nie posiada odpowiednich kwalifikacji z zakresu rekonstrukcji wypadków,

c/ art. 424§1 pkt 1 i 2 kpk poprzez niezawarcie w pisemnym uzasadnieniu wyroku oceny wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów, co uniemożliwia dokonanie merytorycznej kontroli i odniesienia się do kwestii przebiegu wypadku będącego przedmiotem tej sprawy;

d/ art. 4 kpk i art. 7 kpk na skutek przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów zebranych w sprawie polegającej na:

- uznaniu w całości za wiarygodne jedynie zeznań pokrzywdzonego A. M., pomimo tego, iż w wielu miejscach kolejno składane przez niego zeznania różniły się ze sobą i pozostawały w sprzeczności nie tylko z wyjaśnieniami oskarżonego ale także innymi zebranymi w sprawie dowodami,

- odmowie przyznania wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego Ł. C., w sytuacji gdy były one logiczne i w istotnych szczegółach konsekwentne,

- przyjęcie bez przeprowadzenia stosownego eksperymentu na tą okoliczność, iż w opisanych przez oskarżonego okolicznościach pokrzywdzony nie mógł doznać stwierdzonych u niego obrażeń nogi, poprzestając na opinii lekarza medycyny sądowej,

e/ art.5§2 kpk przez interpretowanie na niekorzyść oskarżonego nie dających się usunąć wątpliwości co do przebiegu zdarzenia w którym obrażeń ciała doznał pokrzywdzony ,

a w konsekwencji powyższych uchybień:

f/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mające wpływ na jego treść, wyrażający się w przyjęciu, iż ujawniony w toku rozprawy materiał dowodowy w sposób niebudzący wątpliwości wskazuje na to, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, zaś pokrzywdzony w żaden sposób nie przyczynił się do zaistnienia wypadku, podczas gdy prawidłowa analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego nie daje podstaw do poczynienia takich ustaleń,

a podnosząc wskazane zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

**Sąd okręgowy zważył:**

apelacja nie jest zasadna.

Rozpoznając wniesiony środek odwoławczy i odnosząc się do przedstawionych tez na początku poczynionych rozważań przede wszystkim zauważyć należy, iż miejsce zdarzenia nie zostało zabezpieczone w sposób prawidłowy, na co zwrócił już uwagę sąd rejonowy w pisemnych motywach wyroku. Powołany w sprawie biegły z zakresu wypadków komunikacyjnych, techniki samochodowej i mechanoskopijnych badań pojazdów samochodowych W. K. w przedstawionej opinii, do której odwołuje się skarżący formułując zarzut naruszenia art. 410 kpk, zawarł wskazanie, iż decydujące znaczenie dla oceny przedmiotowej sytuacji wypadkowej ma jednoznaczne ustalenie, wzajemnych prędkości ruchu uczestników wypadku tuż przed i w chwili potrącenia a tym samym wzajemnych odległości między nimi oraz ich torów ruchu tuż przed i w chwili potrącenia, jak zaakcentował jednakże biegły w przedstawionej opinii z uwagi na brak ujawnionych i udokumentowanych śladów na drodze na pojeździe i odzieży oraz obuwiu pieszego nie można ustalić jednoznacznie wzajemnego usytuowania pieszego względem wózka w chwili potrącenia, w takiej sytuacji - jak podniósł opiniujący - można jedynie poddać weryfikacji alternatywne wersje, jakie opisali obaj uczestnicy wypadku. Przedstawiona w toku prowadzonego w sprawie postępowania przez biegłego W. K. opinia została odczytana na rozprawie głównej. Jak wynika z wskazanej opinii i co wymaga podkreślenia przedstawione przez biegłego w tej opinii alternatywne wnioski oparte zostały tylko na analizie wersji - pokrzywdzonego jak i oskarżonego - tego zdarzenia. Sygnalizowane powyżej niedoskonałości w zabezpieczeniu miejsca zdarzenia miały niewątpliwie wpływ na to, iż przedstawione w opinii wnioski nie miały charakteru definitywnego, kategorię, przybrały zaś postać hipotez. Dowód z sporządzonej przez biegłego W. K. a wskazanej powyżej opinii nie dawał zasadnych podstaw do czynienia w przedmiotowej sprawie stanowczych, kategorię i bezsprzecznych ustaleń faktycznych co do przebiegu i przyczyn zaistniałego zdarzenia. Z tych też wszystkich względów pierwszy z podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia prawa procesowego nie zasługiwał na uwzględnienie.

Odnosząc się natomiast do zarzutu naruszenia art. 424 § 1 pkt 1 i 2 kpk, zaznaczyć w tym miejscu przede wszystkim należy, iż zarzut obrazy prawa procesowego jest tylko wówczas zasadny, gdy podnoszone przez skarżącego uchybienie mogło mieć wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia (art. 438 pkt 2 kpk). W sprawie niniejszej odnotować zaś należy, iż sąd rejonowy w pisemnych motywach wydanego wyroku jakkolwiek nie odniósł się do przedstawionej przez biegłego W. K. opinii to jednakże powyższe uchybienie nie miało wpływu na treść wydanego rozstrzygnięcia, nie sposób przy tym także nie zaznaczyć, iż pisemne uzasadnienie jest sporządzane już po wydaniu wyroku.

Za chybione uznać należy stanowisko skarżącego jakoby w rozpoznawanej sprawie sąd rejonowy dopuścił się naruszenia art. 366 kpk w zw. z art. 172 kpk poprzez przeprowadzenie eksperymentu na miejscu zdarzenia bez udziału biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych a poprzestanie na udziale w tej czynności biegłego z zakresu medycyny sądowej, który jak podnosi skarżący nie posiada odpowiednich kwalifikacji z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych. Odnosząc się do powyższego zarzutu zauważyć należy, iż istotą przeprowadzonego przez sąd rejonowy w sprawie tej eksperymentu procesowego pozostawało zweryfikowanie wersji zaistniałego zdarzenia a przedstawionych tak przez pokrzywdzonego A. M. jak i oskarżonego Ł. C. w tym m. in. również w oparciu o mechanikę powstania obrażeń u wymienionego pokrzywdzonego, w kwestii zaś wypowiedzenia się odnośnie sposobu w jaki mogło

dojść do powstania obrażeń ciała odpowiednią wiedzą i kompetencjami niewątpliwie dysponuje biegły z zakresu medycyny sądowej. Nie można przy tym ponadto nie zauważyć, iż obrońca oskarżonego Ł. C., zarzucając we wniesionej apelacji sądowi orzekającemu naruszenie art. 366 kpk wskazał na potrzebę konieczności udziału w przeprowadzonym w dniu 2 października 2014 roku eksperymencie procesowym także biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych we wniesionym w sprawie środku odwoławczym - zasygnalizować w tym miejscu ponadto należy, iż na rozprawie w dniu 28 stycznia 2015 roku obecny był zarówno oskarżony Ł. C. jak i jego obrońca, który nie zgłaszał żadnych wniosków dowodowych ani też potrzeby uzupełnienia materiału dowodowego, takie też oświadczenia zawarte są w protokole rozprawy głównej z dnia 28 stycznia 2015 roku. Zwrócić nadto należy również uwagę na inną kwestię, a mianowicie skarżący we wniesionym środku odwoławczym wyrażając powyższe stanowisko jak również czyniąc uwagi, iż sąd rejonowy w pisemnych motywach wyroku nie odniósł się do opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych W. K. jednocześnie jednakże w żaden sposób nie precyzuje w jaki sposób ustalenia i wnioski opinii biegłego K. czy też udział tego biegłego w przeprowadzonym eksperymencie procesowym miałyby prowadzić, przyczynić się do rozstrzygnięcia tej sprawy.

Za nietrafny uznać ponadto także należy zarzut naruszenia art. 5 § 2 kpk. Odnosząc się do powyższego zarzutu podkreślenia wymaga, iż przepis ten w którym sformułowana została zasada *in dubio pro reo* nakazująca rozstrzygać nie dające się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego, jak zaznacza się w praktyce orzeczniczej skierowany jest do sądu rozpoznającego sprawę, nie zaś stron czy też ich przedstawicieli. Z pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika natomiast aby sąd orzekający powziął takie wątpliwości, dokonując stanowczych ustaleń co do winy i sprawstwa oskarżonego Ł. C. odnośnie przypisanego mu przestępstwa. Rozpoznając wniesiony w sprawie środek odwoławczy zauważyć ponadto należy, iż przepisy art. 7 kpk i art. 5 § 2 kpk mają charakter rozłączny, warto przywołać w tym miejscu pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 października 2008 roku w którym Sąd Najwyższy wskazał, iż nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k., podnosząc wątpliwości strony, co do treści ustaleń faktycznych lub co do sposobu interpretacji prawa. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz *in dubio pro reo* nie są bowiem miarodajne tego rodzaju wątpliwości zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć. W wypadku, gdy pewne ustalenie faktyczne zależne jest od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, czy też dania wiary lub jej odmówienia wyjaśnieniom oskarżonego, to nie można mówić o naruszeniu zasady *in dubio pro reo*, a ewentualne zastrzeżenia co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu, rozstrzygane być mogą jedynie na płaszczyźnie utrzymania się przez Sąd orzekający w granicach sędziowskiej swobody ocen, wynikającej z treści art. 7 k.p.k. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2008 roku V KK 114/08).

Ponadto rozpoznając podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia art. 4 i 7 kpk nie można uznać go za zasadny. Na początku poczynionych w tym zakresie rozważań zaznaczyć należy, iż w przepisie art. 4 kpk sformułowana została ogólna zasada procesowa tj. zasada obiektywizmu, dopiero wykazanie przez skarżącego naruszenia konkretnych przepisów postępowania gwarantujących realizację tej zasady może uzasadniać zarzut naruszenia sformułowanej w tym przepisie zasady obiektywizmu. Naruszenia zaś w sprawie niniejszej takich przepisów nie stwierdzono. Sąd rejonowy wnikliwie i rzetelnie przeanalizował oraz swobodnie ocenił złożone przez pokrzywdzonego A. M. zeznania i zasadnie uznał, iż zasługują one na przyznanie im waloru wiarygodności. W przedstawionych w pisemnych motywach wyroku rozważaniach, sąd I instancji wskazał, iż relacja złożona przez wymienionego przed sądem jest spójna, konsekwentna i precyzyjna relacja ta została uznana za najbardziej miarodajny i wiarygodny dowód mogący być podstawą ustaleń faktycznych w tym zakresie, swoje stanowisko w tej kwestii logicznie i przekonująco uzasadniając. Wiarygodność tych zeznań sąd rejonowy analizował w kontekście całokształtu przedstawionych przez wymienionego okoliczności jak również innych dowodów w tym opinii przedstawionych przez biegłego z zakresu medycyny sądowej M. B.. W sprawie niniejszej stwierdzić ponadto także należy, iż dokonana przez sąd I instancji analiza wyjaśnień złożonych przez oskarżonego Ł. C. mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów. Podnosząc powyższy zarzut skarżący w przedstawionych w powyższym zakresie wywodach dokonuje w istocie odmiennej, własnej i korzystnej dla oskarżonego oceny dowodów, nie przedstawiając jednakże merytorycznych argumentów mogących podważyć stanowisko sądu I instancji. Zwrócić należy uwagę, iż w opinii pisemnej z dnia 05.10.2014 roku biegły z zakresu

medycyny sądowej M. B. wskazał, iż wersja podawana przez oskarżonego nie powodowałaby skutków w postaci takich obrażeń ciała jakie stwierdzono u pokrzywdzonego, w przypadku zaś okoliczności podawanych przez pokrzywdzonego, który jak wskazał biegły twierdzi, że wózek widłowy jechał w tym samym kierunku co on szedł i miał podniesione ramiona podnośnika na wysokości jego łokcia, zdaniem biegłego można stwierdzić, iż w taki sposób uniesione ramiona podnośnika odsłaniają przednie prawe koło, koło to bez żadnych przeszkód może najechać na lewe podudzie idącego w tym samym kierunku mężczyzny i spowodować u niego takie obrażenia ciała jak opisane w dokumentacji medycznej A. M.. W sporządzonej opinii biegły stwierdził, iż obrażenia jakie stwierdzono u A. M. powstały od działania narzędzia lub narzędzi tępych, tępokrawędzistych lub od uderzenia się o takie narzędzia i mogły one powstać w czasie i okolicznościach podawanych przez niego w czasie czynności procesowych mających miejsce w dniu 02.10.2014 roku to znaczy w wyniku najechania na jego podudzie lewe przez koło pojazdu – wózka widłowego, w przedstawionej opinii biegły stwierdził ponadto, iż obrażenia odniesione przez wymienionego pokrzywdzonego A. M. spowodowały u niego naruszenie czynności narządów ciała takie jak określone w art. 156 §1 powodując ciężkie trwałe kalectwo w myśl art. 156 § 1 pkt 2 kk. Swoje stanowisko biegły podtrzymał przedstawiając opinię ustną na rozprawie w dniu 3 grudnia 2014 roku zaznaczając przy tym, iż mając na uwadze materiał zgromadzony w aktach sprawy nie jest możliwy taki przebieg wydarzenia jak relacjonuje oskarżony, wyrażone w opinii stanowisko rzeczowo i logicznie uzasadniając. Nie mogła odnieść zamierzonego skutku argumentacja w której skarżący kwestionując w istocie wartość opinii przedstawionych w przedmiotowej sprawie przez biegłego M. B. – nie podnosząc jednakże we wniesionym środku odwoławczym, co należy podkreślić, zarzutu naruszenia art. 201 kpk – czyni m.in. uwagi odnośnie zastosowanej w wydanych opiniach przez biegłego terminologii. Godzi się w tym miejscu zauważyć, iż biegły w opinii wskazał, iż określenie stawu skokowego w nomenklaturze medycznej znajduje się na granicy podudzia i stopy, określenie potoczne „łydka” obejmuje również tę okolicę, poddając natomiast w wątpliwość sporządzone opinie autor apelacji posługuje się słownikowym rozumieniem wskazanego pojęcia przytoczonym, jak podaje z Słownika Języka Polskiego pod. Red. prof. Mieczysława Szymczaka PWN W-wa 1979 rok).

Mając na względzie powyższe stwierdzić należy, iż sąd rejonowy wyrokując w sprawie i uznając oskarżonego Ł. C. za winnego popełnienia przypisanego mu czynu nie dopuścił się błędów w ustaleniach faktycznych.

Z tych też wszystkich względów orzeczono jak w wyroku.